

Kard. Grech o Synodzie Biskupów: Długa i obiecująca droga

25.6.2026 - Artur Hanula | Konferencja Episkopatu Polski

W Rzymie kończy się spotkanie przedstawicieli kontynentalnych organów Kościoła, które 23 czerwca otworzył sekretarz generalny Synodu Biskupów kard. Mario Grech. „Nigdy wcześniej proces synodalny nie wywołał takiego zapału, takiej powagi” - wskazał. Na zakończenie z uczestnikami spotkał się Leon XIV.

W trakcie obrad kardynał podkreślił wyjątkowość obecnego procesu synodalnego. Przypomniwał, że istnieje wiele inicjatyw realizowanych przez Kościoły lokalne mających na celu zaangażowanie wiernych.

To jednak nie wszystko. „Będę naprawdę zadowolony dopiero wtedy, gdy zobaczę narodziny szerokiego ruchu misyjnego, odnowionego impulsu, który poprowadzi Kościół do działania, do podejmowania ryzyka, do bycia blisko ludzi, do świadczenia o Ewangelii z wolnością i kreatywnością” - podkreślił kardynał.

Chodzi raczej o głoszenie osoby Jezusa Chrystusa, jak przypomniano w dokumencie końcowym drugiej sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów - wyjaśnił.

Różnorodność jako dar

Zdaniem kard. Grecha jeśli synodalność nie prowadzi do odnowionego zaangażowania misyjnego, jeśli nie rozpala serc i nie pobudza ludzi do działania, jeśli nie rodzi wspólnot, które z radością głoszą Chrystusa, wówczas grozi jej, że pozostanie niedokończona.

Sekretarz generalny przypomniał, że misja ta jest ściśle powiązana z przemianami, jakie Kościół przechodzi od czasów Soboru Watykańskiego II, proponując model Kościoła, który docenia różnorodne konteksty społeczne i kulturowe, w których Kościoły lokalne funkcjonują i realizują swoją misję.

„Ta różnorodność - teologiczno-liturgiczna, duszpasterska, dyscyplinarna - nie stanowi zagrożenia dla jedności, lecz jest jednym z jej warunków niezbędnych do życia” - mówił kard. Grech. Ta różnorodność zapobiega temu, by życie kościelne „nie sprowadzało się do jednej formy, jednej wrażliwości lub jednego modelu kulturowego”. „Synodalność w tym sensie - kontynuował kardynał - nie jest po prostu metodą organizacyjną, ale drogą, dzięki której Kościół uczy się rozpoznawać, przyjmować i integrować różnorodność jako dar Ducha Świętego”.

Kościół wieloaspektowy

Na poparcie tej wizji pojawia się obraz Kościoła wieloaspektowego - perspektywa zaproponowana nie tylko przez papieża Franciszka w „Ewangelii gaudium” ale także przez Leona XIV w niedawnej encyklice „Magnifica humanitas”. Według sekretarza generalnego Synodu „jedyna prawda Ewangelii odbija się pod wieloma kątami, nie tracąc swojej jedności, ale wzbogacając się o różnorodność kultur, doświadczeń i charyzmatów”.

Droga synodalna - wg kard. Grecha - to proces, który nie obawia się różnorodności, lecz przyjmuje ją jako przestrzeń, w której prawda Ewangelii może rozbrzmiewać w nowy i nieoczekiwany sposób.

Artur Hanula, vaticannews.va

<https://episkopat.pl/doc/249074.Kard-Grech-o-Synodzie-Biskupow-Dluga-i-obiecujaca-droga>